

# Podróż do krainy poezji

## „Królowa Śniegu” w Teatrze Ludowym

Baśnie Andersena znają niemal wszyscy. W każdej z nich autor zabiera dzieci w podróż do krainy fantazji i poezji, zaś dorosłym pozwala powrócić do szczęśliwych lat dzieciństwa, ucząc wrażliwości i piękna. W równie tajemniczą podróż zaprasza młodych widzów Teatr Ludowy wystawiając w najbliższy

piątek, 5 XI, premierę *Królowej Śniegu*. Tym spektaklem twórcy włączają się w obchody dwusetnej rocznicy urodzin pisarza, przypadające w przyszłym roku, ogłoszonym także Rokiem Hansa Christiana Andersena.

*Szerzej - w rozmowie z Włodzimierzem Nurkowskim, reżyserem, str. 17*



# Roztopić diabelski okruch

## Rozmowa z WŁODZIMIERZEM NURKOWSKIM, reżyserem „Królowej Śniegu”

- *Królową Śniegu* Andersen realizowałaś już wielokrotnie, m.in. przed 14 laty w Teatrze Ludowym. I powracasz do tej baśni po raz kolejny...

- Ta intrygująca opowieść jest syntezą motywów występujących najczęściej w różnych baśniach świata, bez względu na ich pochodzenie kulturowe. Stąd też jest swoistą baśnią nad baśniami. A mam na myśli trzy podstawowe motywy: drogi, dojrzenia i miłości. Ta dość niezwykła historia opowiada o konfrontacji dziecięcych doświadczeń z trudami życia dorosłego. Oto bowiem dwoje bohaterów - Kay i Gerda - opuszczają swój dziecięcy pokój będący azylem, dający poczucie bezpieczeństwa i chroniący przed zagrożeniami świata zewnętrznego i wyruszają w podróż ku dojrzałości. W podróż przedziwną, w której Kay zastyga w królestwie śniegu z okruchami szatańskiego lustra w sercu i w oku - symbolem zła, zaś Gerda ma za zadanie pomóc mu w wyzwoleniu się ze stanu hibernacji poprzez pokonywanie własnych słabości. Zdobywane przez nich doświadczenia, odbyta droga - szczególnie przez Gerdę - droga dramatyczna, pełna pokus i niebezpieczeństw powodują dojrzenie bohaterów do miłości, mądrości, potrzeby czynienia dobra.

- **Miłość to słowo - klucz w tej opowieści?**

- Tak. Nasz mały bohater ma za zadanie zrozumieć dwa słowa: wieczność i miłość. Człowiek bowiem stać się może częścią wieczności, odwiecznej harmonii świata jedynie poprzez miłość. To udowadnia Gerda pokonując, w imię uczuć, wszelkie trudy i napotkane pokusy. Ta historia, w szerokim pojęciu, w sposób metaforyczny opowiada o drodze, jaką przebywa każdy człowiek: od narodzin po śmierć. A także o złu tkwiącym w każdym z nas, czego symbolem jest wspomniany okruch szatańskiego zwierciadła. Z tym okruchem, podobnie jak Kay, zmagamy się także my na drodze życia. I każdemu też po-

trzebne jest dopełnienie ze strony drugiego człowieka. Tak jak Gerda, pokonując własny egoizm, dopełnia Kaya swą miłością.

- **W krainę jakich przygód i doświadczeń poprowadzisz nas w tym spektaklu?**

- Bardzo wielu. Odwiedzimy świat gołębi, wron, rozbójników, pałac Królowej Śniegu, Ogród Kwiatów, gdzie rządzi Wróżka, spotkamy się z księciem i księżniczką w Krainie Wiecznej Rozkoszy - słowem doświadczymy zdarzeń pięknych, ale też mówiących o przemijaniu i śmierci. Bo opowieść Andersen nie opisuje wyidealizowanego świata piękna, ale mówi także o zagrożeniach, jakie czyhają na człowieka. Także na dziecko. Dlatego też tę historię opowiadamy w sposób nieustraszone, konfrontując brutalność życia z jego urodą. Unikamy wszelkiej infantylności w oglądzie świata, jak również estetycznej szmiry i tandety. Punktując tematy i wydobywając emocje staramy się budować ten spektakl za pomocą obrazów, które, mam nadzieję, zachwycą swym pięknem.

- **Do jakich widzów adresujesz swoje przedstawienie?**

- Młodych, ale nie najmłodszych. Sądzę jednak, że ta złożona opowieść może zainteresować także dorosłych. Dlatego, iż Andersen opowiada o jedynym sposobie, którym możemy uzyskać wymiar człowieczeństwa i zrozumieć sens życia. Jest nim przemierzanie drogi życia z poczuciem szczęścia, bez względu na ilość doświadczonego dobra i zła. A kluczem do tego jest czynienie dobra i miłość. A za przesłanie tej historii niech posłuży fragment „Hymnu do miłości” św. Pawła, którym kończymy nasz spektakl: *Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, /i znał wszystkie tajemnice /i posiadał wszelką wiedzę /i wszelką wiarę, tak abym góry przenosił, /a miłości bym nie miał, /byłbym niczym.*

Rozmawiała:  
JOLANTA CIOSEK

Hans Christian Andersen „Królowa Śniegu”, przekład - Stefania Beylin, adaptacja - Joanna Olczak-Ronikier i Włodzimierz Nurkowski, reżyseria - Włodzimierz Nurkowski, scenografia - Anna Sekuła, muzyka - Andrzej Zarycki, choreografia - Jacek Tomasik. Występują m.in.: Maja Barełkowska, Jadwiga Lesiak, Anna Warchał, Andrzej Deskur, Piotr Pilitowski, Marcin Stec. Premiera 5 XI, godz. 18, Teatr Ludowy - Duża Scena. Kolejne przedstawienia - 6 XI, godz. 18, 9, 10, 17 XI, godz. 11. Bilety - 12 zł.